

Herwig Stiegler, *Statusstreit und Kindeserbrecht. Probleme des edictum Carbonianum* (Grazer Rechts — und Staatswissenschaftlichen Studien, Band 27), Leykam-Graz Verlag 1972, ss. 176.

1. *Edictum Carbonianum* należy do szczegółowych norm rzymskiego prawa spadkowego, odnosiło się bowiem do specyficznej sytuacji, gdy rozstrzygnięcie sprawy dziedziczenia (początkowo tylko *bonorum possessio contra tabulas*, później także *b.p. ab intestato*) uzależnione było od uprzedniego ustalenia, czy powołany niedojrzały descendent może być zaliczony do dzieci (*liberi*) spadkodawcy. Proces spadkowy w takim przypadku ulegał odroczeniu do czasu osiągnięcia dojrzałości przez zainteresowanego descendenta, tymczasowo zaś pretor — przy oznaczonych warunkach — udzielał mu *bonorum possessio (decretalis)* właśnie na podstawie *edictum Carbonianum* (EC).

Ten szczegółowy charakter EC sprawił zapewne, że dla współczesnego romanisty nie stanowił on atrakcyjnego przedmiotu badań. Literatura odnośnie do tego zagadnienia przedstawia się więc dość ubogo, poza bowiem wzmiankami w niektórych podręcznikach czy większych pracach z zakresu rzymskiego prawa spadkowego¹ oraz przytyczkowymi artykułami², jedynie obszerniejsza rozprawa Hansa Niedermeyera z 1930 r.³ zawiera analizę treści EC w szerszym zakresie. Niedoskonałości pracy Niedermeyera stawały się jednak z czasem coraz wyraźniejsze, w szczególności jego zbyt krytyczna ocena źródeł, prowadząca do licznych tez interpolacyjnych, zaciemniających — jak to się obecnie ocenia⁴ — istotny obraz prawa klasycznego. Jednocześnie, obok analizy samych postanowień EC, wyłaniał się znacznie bardziej interesujący problem powstania i funkcjonowania tego edyktu jako określonego zjawiska prawnego i społecznego, któremu prawo rzymskie w okresie cesarstwa poświęcało wiele uwagi. Świadczą o tym liczne źródła, ujęte nawet w odrębne tytuły *Digestów* (D. 37, 10) oraz *Kodeksu justyniańskiego* (C. 6, 17).

W tej sytuacji potrzeba nowego — zarazem nowoczesnego — opracowania tematu stawała się coraz wyraźniejsza⁵, a zapowiedź monografii Stieglera⁶ — bardzo obiecująca.

2. Już lektura pierwszego rozdziału (*Einleitung*, s. 15 - 38), w szczególności paragrafu 2: *Die Aufgabe* (s. 20 - 23) rodzi obawy, że wskazanej luki w nauce romanistycznej praca Stieglera nie wypełni. Autor postawił sobie bowiem za zadanie (s. 20 - 22) ponowną analizę źródeł dotyczących EC, pod kątem zweryfikowania ustaleń Niedermeyera. To założenie ciąży konsekwentnie na całości pracy, w której autor nie potrafił wyzwolić się spod wpływu Niedermeyera, przyjmując z reguły jego tezy za punkt wyjścia dla swoich badań oraz stale konfrontując swoje wyniki z jego pracą. Prowadzi to do znacznego zawężenia sobie pola widzenia całości problematyki. Przedmiot badań określony został w związku z tym również bardzo wąsko:

¹ Np. M. Kaser, *Das römische Privatrecht (RPR)*, I, München 1971, s. 699; P. Voci, *Diritto ereditario romano*, I, Milano 1967, s. 182 i n.; E. Volterra, *Istituzioni di diritto privato romano*, Roma 1961, s. 736. Wśród polskich podręczników — W. Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1966, s. 546.

² Wśród nowszych: F. La Rosa, *Appunti sull' editto Carboniano*, *Annali del Sem. Giur. della Univ. di Catania*, nr 6 - 7, 1953 r., s. 152 - 167; D. Simon, *Summatim cognoscere. Zwölf Exegesen*, *ZSS* 83, 1966 r., s. 170 i n. Inne prace (starsze) wymienia Stiegler, s. 19 uw. 15 i 16.

³ *Studien zum Edictum Carbonianum*, *ZSS* 50, 1930 r., s. 78 - 139.

⁴ Por. M. Kaser, *RPR* I, s. 699 uw. 21; D. Simon, o. c., s. 171 uw. 100.

⁵ Zwracają na to uwagę M. Kaser, o. c., s. 699 uw. 21, nadto wcześniej w: *Das römische Zivilprozessrecht*, München 1966, s. 137 uw. 70, oraz D. Simon, o. c., s. 173 uw. 103.

⁶ M. Kaser, o. c., s. 699 uw. 21.

ogranicza się mianowicie Stiegler już w założeniu (s. 22 - 23) do analizy znaczenia głównego zdania edyktu: *si cui controversia fiet, an inter liberos sit*.

Takie nakreślenie tematu narzuca stosowną konstrukcję pracy. Trzon jej stanowi rozważania związane ze znaczeniem terminu *controversia* w edyktie. Kolejno zajmuje się autor zagadnieniami: sformułowania kontrowersji w edyktie (rozdz. II, s. 39 - 68) oraz treści tego określenia i jego związku z postępowaniem procesowym (rozdz. III, s. 71 - 97), następnie wyjaśnieniem głównego przedmiotu kontrowersji: *an inter liberos sit* (rozdz. IV, s. 101 - 160). Ten ostatni rozdział dzieli się ponadto na trzy części, z których część A (s. 101 - 117) dotyczy pojęcia *liberi* w EC, część B (s. 117 - 146) zawiera omówienie dziedziczenia na podstawie tego edyktu (*bonorum possessio Carboniana*) na tle ogólnych zasad dziedziczenia pretorskiego, zaś część C (s. 146 - 160) obejmuje niektóre kwestie podmiotowego i przedmiotowego zasięgu stosowania EC.

Obok zamykających pracę wykazów źródeł oraz haseł rzeczowych praca zawiera merytoryczne podsumowanie (*Zusammenfassung*, s. 161 - 165), w którym autor oprócz zwięzłego powtórzenia swoich wniosków z poszczególnych rozdziałów, powraca znów do kwestii zakresu podjętych badań. Wskazuje mianowicie (s. 165), że zadaniem przyszłych badaczy będzie opracowanie historycznych, prawnych, a przede wszystkim społecznych założeń i warunków stosowania EC, ponadto także wyjaśnienie przyczyn zawartych w nim osobowych i rzeczowych ograniczeń oraz ustalenie czynników, które wpłynęły przyspieszająco lub hamująco na rozwój postanowień edyktu w praktyce.

Wyrazić więc trzeba żal, że autor, zdając sobie sprawę z historyczno-prawnych i społecznych problemów związanych z EC, ograniczył się do wąskiego tylko zakresu badań, przedstawiając pracę o jednostronnym, bo prawie wyłącznie dogmatycznym charakterze. Już z tego powodu nie może ona w pełni zadowolić współczesnego historyka prawa.

3. Przyjęte przez Stieglera ograniczenia co do zakresu badań wpłynęły niewątpliwie także na stosowaną przez niego metodę. Pomija on przy analizie norm prawnych czynniki pozaprawne, w szczególności społeczne, które jednakże mogły mieć istotny wpływ na ukształtowanie się treści tego prawa. Wydaje się, że również w odniesieniu do EC możliwości takich kompleksowych ustaleń istnieją i mogłyby one znacznie wzbogacić treść omawianej pracy, przydając rozważaniom i wnioskowi Stieglera dodatkowych argumentów i przesłanek.

Interesujące np. zagadnienie stanowią początki EC oraz przyczyny jego powstania. Autor kilkakrotnie dotyka kwestii czasu powstania EC (s. 17 uw. 1, 22 uw. 6 - 8, 26 uw. 14, 42 uw. 4), ograniczając się jednak do wskazania na trudności w jego ustaleniu i na potrzebę prowadzenia dalszych jeszcze badań. Z drugiej strony, omawiane przez niego źródła (por. s. 47 i n., 91, 146 i n., 152 i n.) wskazują, że zachodzący w związku z EC spór o status dotyczył przede wszystkim (w początkach może nawet wyłącznie) prawego pochodzenia dziecka⁷. W świetle tych źródeł przyjmowane obecnie w nauce prawdopodobieństwo pochodzenia EC z końca republiki zyskuje dodatkowe poparcie, następujące bowiem w tym okresie państwa rzymskiego rozluźnienie trwałości małżeństwa i rodziny, z konsekwencjami w postaci wzrostu liczby rozwodów i związków pozamałżeńskich⁸, sugeruje także nasilenie sytuacji, w których pochodzenie dziecka okazywało się niepewne.

Narastały zapewne w związku z tym także problemy prawne, wynikające z niepewnej sytuacji takich dzieci, m.in. w obrębie prawa spadkowego. Gdyby autor

⁷ M. in. D. 37, 10, 1, 5 (*ex ancilla editus*); 37, 10, 3, 6 (*non ex ipso defuncto conceptus aut — non ex matrimonio editus*); 37, 10, 1, 9 (*ex adulterio conceptum*).

⁸ Por. G. Kuleczka, *Prawo rzymskie epoki pryncypatu wobec dzieci pozamałżeńskich*, Wrocław 1969, s. 9 i n.

w pełni uwzględnił te społeczne i prawne powiązania, uwypukliłoby to także cel EC: nie tylko uregulowanie kontrowersji spadkowych (na co kładzie nacisk Stiegler), lecz także — może nawet przede wszystkim — zapewnienie dzieciom niedojrzałym, których pochodzenie jest sporne, ochrony w zakresie dziedziczenia, jak i uwolnienia od groźby procesu przed osiągnięciem dojrzałości, a ponadto zabezpieczenie majątkowe (alimentacyjne) na ten okres⁹. Ustalenie tego rodzaju okoliczności towarzyszących powstaniu EC mogłoby z kolei, jak się wydaje, przyczynić się w istotny sposób do pogłębienia przeprowadzonych przez Stieglera badań nad treścią i zakresem ujętej w EC kontrowersji, a także nad zagadnieniem kręgu osób (*liberi*), objętych — początkowo i w dalszym rozwoju — zasięgiem omawianego edyktu. Tak np. rozważania i wniosek autora (s. 101 - 106, 146 - 147), że pojęciem *liberi* w rozumieniu EC były objęte początkowo tylko dzieci naturalne, można by uzupełnić właśnie wskazaniem na prawdopodobieństwo powstania EC ze społecznej i prawnej potrzeby uregulowania sytuacji dzieci o niepewnym pochodzeniu. Uwidoczniłoby się wówczas znaczenie rozszerzającej interpretacji Juliana (D. 37, 10, 7, pr. — 1), który dopuszczał możliwość zastosowania *simile Carboniano decretum* do przypadku sporu o prawidłowość adopcji; ta bowiem kwestia wychodziła poza właściwe edyktowi zagadnienie pochodzenia naturalnych dzieci, wkraczając w szerszą problematykę w ogóle podległości dzieci władzy ojcowskiej (powstałej także w sposób sztuczny).

O istnieniu tego rodzaju punktów stycznych problematyki EC z innymi działami prawa autor wspomina w przedmowie¹⁰, lecz uchyla się od próby szerszego ich naświetlenia. Na wskazaną kwestię podmiotowego zasięgu EC kilkakrotnie podejmuje (por. m.in. s. 47 i n., 90 i n., 117, 146 i n.), jednak cofa się przed całościowym sformułowaniem problemu stwierdzając (s. 147): „Ich muss es mir versagen in Rahmen dieser Arbeit den manigfachen Fragen nachzugehen, die sich in dem Zusammenhang ergeben, möchte aber bei Gelegenheit das Versäumte nachholen”. Na zrealizowanie tej obietnicy, a więc pełniejsze przedstawienie problematyki EC trzeba będzie jeszcze poczekać.

4. Mimo niewykorzystanych w pełni możliwości badawczych, w przedstawionym kształcie praca Stieglera prezentuje dobry poziom odznaczający się starannością opracowania, wykorzystaniem obszernej literatury naukowej oraz rzetelną analizą źródeł. Przyczyniły się zapewne do tego wspomniane z wdzięcznością przez autora (w przedmowie) konsultacje z wybitnymi romanistami i filologami (Günter Wesener, Max Kaser, Fritz Raber i Wilhelm Weber-Ostwalden). Lekturę pracy ułatwia przejrzysta konstrukcja oraz systematyczne nawiązywanie autora do swoich poprzednich rozważań i wniosków.

Wynikiem pracy jest — zgodnie z nakreślonym uprzednio celem — zweryfikowanie ustaleń Niedermeyera. Przede wszystkim wykazuje Stiegler, że sformułowanie spornego pytania w EC brzmiało: *an inter liberos sit* (por. D. 37, 10, 1, pr.), a nie — jak twierdzi Niedermeyer — *an inter liberos bonorum possessionem accipere possit*. Zbyt wąsko też, jego zdaniem, określa Niedermeyer treść tego pytania, odnosząc ją do sporu o ustalenie pozycji dziecka w związku z wysuniętą prośbą o *bonorum possessio*. Słusznie jednak stwierdza Stiegler, że jest to tylko jedna z możliwych treści sporu o *status*, źródła bowiem (omówione na s. 62 - 68) wskazują, iż EC mogło być zastosowane także do dziedziców prawa cywilnego. Dopatrywanie się więc związku EC wyłącznie z dziedziczeniem pretorskim nie jest uzasadnione. Związek omawianego edyktu z praktycznymi problemami z zakresu prawa spadko-

⁹ Por. D. Simon, o. c., s. 172 (źródła w uw. 103 i 104).

¹⁰ Pisze mianowicie: — — bietet das Edikt genügend Ansatzpunkte für fruchtbare Fragestellungen aus den Gebieten des Personen-, Familien- und Erbrechts, des Zivil- und Strafprozesses.

wego był więc zdaniem Stieglera znacznie szerszy. W tym zakresie wykazuje autor interesujące szczegóły co do pozycji wobec EC tych liberi, które jednocześnie należały do *sui heredes*, w przeciwieństwie do dozostających osób klasy *unde liberi*. Mnożenie się i pogłębianie szczegółowych kwestii z zakresu stosowania EC było niewątpliwie wyrazem rozwoju historycznego tego edyktu. Słuszne tu wydają się przypuszczenie Stieglera (wbrew Niedermeyerowi), że przy początkowym wąskim zasięgu, w późnoklasycznym prawie EC miało zastosowanie do wszystkich powoływanych do *bonorum possessio* dzieci (liberi).

Interesujące są także rozważania autora, wykazujące że według prawa klasycznego zaprzeczenie pozycji dziecka niedojrzałego odnosiło zawsze skutek w zakresie sporu o dziedziczenie po ojcu (lub innym wstępnym — *controversia de paternis bonis*). Procesy o *bona materna*, *bona fraterna* czy *bona liberti paterni* ulegały zawieszeniu tylko w przypadkach wyjątkowych. Te ostatnie przypadki mnożyły się jednak z czasem, głównie w wyniku konstytucji cesarskich.

W krótkim omówieniu nie sposób przedstawić wyczerpująco treści szczegółowych rozważań autora ani nasuwających się przy nich uwag i spostrzeżeń. Zwrócenie uwagi na pracę Stieglera wydaje się jednak celowe, lektura jej skłania bowiem do zastanowienia się m.in. nad umiejętnością trafnego ustalenia zakresu badań, tak by autor mógł wykazać się swoimi możliwościami badawczymi, a czytelnicy osiągnęli pełną satysfakcję.

MAREK KURYŁOWICZ (Lublin)

E[lgar] N[orman] Gladden, *A History of Public Administration*, t. I, *From Earliest Times to the Eleventh Century*; t. II, *From the Eleventh Century to the Present Day*, London 1972, Frank Cass, ss. XII+270, XII+420.

„Historia administracji jest nową dyscypliną, która nie zdobyła jeszcze dotąd pełnej autonomii. Usytuowana na granicy różnych dyscyplin — historii prawa i doktryn prawnych, historii gospodarczej i społecznej, prawa administracyjnego, socjologii organizacji, psychologii administracyjnej, historii politycznej — ma ona, jak się wydaje, pewne trudności z określeniem swego przedmiotu i swych metod badawczych” — te wypowiedziane w roku 1972 słowa, które przypomniały jedynie diagnozę wcześniejszą o 5 lat, zdają się być jak najbardziej trafne¹. W pewnym stopniu ich trafności dowodzić może *à rebours* wydana w tym samym 1972 r. dwutomowa angielska *Historia administracji publicznej*. Jak wynika ze wstępnych słów autora, miała ona być podręcznikiem przeznaczonym przede wszystkim „dla studentów, praktyków i wykładowców zagadnień ustroju (*of government*), a szczególnie administracji publicznej”.

E. N. Gladden, który do tej pory zajmował się prawie wyłącznie zagadnieniami administracji współczesnej², podjął się zarysowania powszechnej ewolucji administracji od czasów najdawniejszych aż do naszych dni. Swą pracę podzielił na dwa, niezbyt równe pod względem objętości, tomy; jako cezurę między tomami — jak sam je nazwał „starożytnym” i „nowożytnym” — przyjął wiek XI.

Tom I składa się z 7 rozdziałów, w których omówione po kolei zostały administracyjne problemy czasów najdawniejszych (20 000 - 600 p.n.e.), administracja

¹ G. Braibant, *Introduction, Histoire de l'Administration*, Institut Français des Sciences Administratives, 1972, z. 7, s. 7; por. L. Mehl, *Pour une histoire de l'Administration publique*, *Revue Administrative*, X (1967), s. 9 - 13.

² Pewien wyjątek stanowiła monografia *Civil Services of the United Kingdom, 1855 - 1970*, London 1967, zwłaszcza rozdz. II.